

Czytania: Rz 11, 29-36; Ps 69 (68), 30-31. 33-34. 36-37; Akłamacja J 8, 31b-32; Ewangelia Łk 14, 12-14

Ewangelia dzisiaj przypomina nam, że mamy żyć i patrzeć na naszą codzienną rzeczywistość z perspektywy wieczności, z perspektywy celu, dla którego jesteśmy stworzeni, aby Pana Boga, chwalić, czcić i Jemu służyć. Mamy patrzeć i myśleć z czym staniemy przed Bogiem po śmierci i przy „zmartwychwstaniu sprawiedliwych”. Jezus zachęca nas, aby czasem ofiarować coś komuś zupełnie bezinteresownie, bo często dajemy prezenty naszym bliskim i otrzymujemy podarunki od najbliższych i to jest dobre, i tak trzeba, o dobre relacje z najbliższymi trzeba dbać i trzeba też zawsze patrzeć, jak możemy sobie umilać to życie domowe, rodzinne. Ale w tym wszystkim należy też pamiętać o tych, którzy nie mają nic czy o tych, co mimo szczerych chęci nie mają się, w dany momencie, czym odwdzińczyć (nie mówię tu o drobnych naciągaczach), to wtedy będziemy szczęśliwi, to znaczy wtedy będziemy błogosławieni.

o. Wiesław Jonczyk SJ